

Nieznani, Bia

Na małym stateczku ogorzałe twarze,
Żeglują, żeglują dzielni marynarze.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!

Na wielkim okręcie same blade twarze,
Rzygają, rzygają wielcy dygnitarze.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!

Zza zielonej wyspy księżyc się wynurza
I świeci na niebie cytryna duża.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!

A na Filipinach bób jest bardzo tłusty,
Manna spływa z nieba prosto w same usta.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!

Na wielkim okręcie wszyscy palą opium,
W maleńkich fajeczkach swoje troski topią.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!

Na wielkim okręcie wszyscy faję kurzą,
Statek pali komin, cygaro duże.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!

A na Himalajach, na górskiej przełęczy,
Biedny orangutan wielkie dziewczę męczy.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!

Zarzygany pokład, zarzygane cumy,
Od rzygania synku jeszcze nikt nie umarł.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!

Zaśnij synku, zaśnij, będziesz marynarzem,
Będziesz miał na pupci śliczne tatuaże.

Ref.: Biały Słoń, Biały Słoń. Oj!